

Sygn. akt II Ca 755/17



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Urszula Wynimko (spr.)

Sędziowie: SSO Jolanta Klimowicz-Popławska

SSO Barbara Puchalska

Protokolant: st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa Heleny Małgorzaty Potentas

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim

z dnia 8 czerwca 2017 r. sygn. akt I C 801/16

oddala apelację.


UZASADNIENIE

Powódka Helena Małgorzata Potentas domagała się zasądzenia od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce kwoty 4.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 sierpnia 2007 roku do dnia zapłaty.

W piśmie z dnia 3 listopada 2016 roku powódka rozszerzyła powództwo i domagała się zasądzenia od pozwanej łącznie kwoty 8.942,50 zł z wyżej wskazanego tytułu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 sierpnia 2007 roku do dnia zapłaty.

Pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa w Hajnówce wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, podniosła nadto zarzut przedawnienia należności za okresy rozliczeniowe od 1.09.2009 r. do 31.08.2012 r.


Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2017 r. Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim zasądził od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce na rzecz powódki Heleny Małgorzaty Potentas kwotę 8.942,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w stosunku rocznym od kwot: 4.000 zł od dnia 28 września 2016 roku do dnia zapłaty, 4.942,50 zł od dnia 22 listopada 2016 roku do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) oraz nakazał pobrać od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim kwotę 3.904,06 zł tytułem brakujących kosztów sądowych (pkt III).

Jak wynikało z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji, powódka jest członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce i posiada w Spółdzielni nieruchomość lokalową w budynku przy ulicy Piłsudskiego 24 w Hajnówce oznaczoną numerem .

Sąd Rejonowy ustalił dalej, że w zakresie rozliczenia energii cieplnej w pozwanej Spółdzielni obowiązywały uchwały Rady Nadzorczej nr 10/2007 z 28.06.2007 r. w sprawie regulaminu rozliczenia gospodarki cieplnej od dnia 1 sierpnia 2007 r. oraz nr 12/2011 z 31.03.2011 r. w sprawie tekstu jednolitego regulaminu rozliczania gospodarki cieplnej. Rozliczanie ciepła odbywało się co do zasady w oparciu o podzielniki ciepła. Rozliczeniem zajmowała się zewnętrzna firma instalująca podzielniki. Okres rozliczeniowy kończył się 31 sierpnia danego roku. Po tym czasie następował odczyt podzelników i były do lokatorów wysyłane indywidualne rozliczenia ciepła, co kończy się na początku listopada.

Sąd ten wskazał, że wyrokiem z 25.09.2015 r. w sprawie I C 45/15 Sąd Okręgowy w Białymstoku stwierdził nieważność uchwał Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni nr 10/2007 i 12/2011. Wyrokiem z 5.05.2016 r. w sprawie I ACa 1119/15 Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce od tego wyroku.

Sąd Rejonowy ustalił następnie, że powódka odprowadzała na poczet ogrzewania zaliczki w opłatach czynszowych oraz pokrywała wyliczone przez Spółdzielnię należności rozliczające koszty ogrzewania, przy czym za okresy rozliczeniowe od 1.01.2007 r. do 31.08.2015 r. Spółdzielnia pobrała z tego tytułu łącznie kwotę 18.760,10 zł.

Sąd I instancji dodał, że koszty ciepła do ogrzania mieszkania przy ulicy Piłsudskiego 24  wynoszą za okres od 1 stycznia do 31 lipca 2007 r. 64,04, a za sezony grzewcze 2007/08 – 1.023,25 zł, 2008/09 – 1.061,21 zł, 2009/10 – 926,02 zł, 2010/11 – 1.100,02 zł, 2011/12 – 1.048,60 zł, 2012/13 – 1.155,68 zł, 2013/14 – 927,75 zł i 2014/15 – 909,62 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd ten uznał powództwo na zasługujące na uwzględnienie w zasadniczej części i niezasadne w części dotyczącej odsetek.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy powołując regulacje zawarte w ustawie z 15.12.2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (t. j. Dz. U. z 2013 roku poz. 1222 ze zm.) dotyczące obowiązków członków spółdzielni w pokrywaniu kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem ich lokali zauważył, że było oczywiste, że powódka obowiązana była pokrywać w formie zaliczek koszty związane z utrzymaniem jej lokalu, a dotyczące energii cieplnej, a nadto pokrywać koszty energii cieplnej wykorzystywanej do ogrzewania części wspólnej nieruchomości.

Sąd I instancji wyjaśnił dalej kwestie rozliczenia energii cieplnej przez pryzmat uregulowań zawartych w Ustawie z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (t. j. Dz. U. z 2017r., poz. 220 ze zm.), w tym zawarte w art. 45a oraz istotę świadczenia zaliczkowego, uznając, że podstawą prawną wzajemnych rozliczeń wtedy przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, którego jedynym z przypadków jest świadczenie nienależne.

W kontekście powyższego Sąd Rejonowy stwierdził, że świadczenie jest nienależne między innymi w sytuacji, gdy podstawa świadczenia odpadła (art. 410 § 2 k.c.). W takiej sytuacji osoba, która świadczenie otrzymała obowiązana jest je wydać w naturze, a gdyby to nie było możliwe zobowiązana jest do zwrotu jego wartości (art. 405 k.c.). Skoro strony od początku zakładały ostateczne rozliczenie świadczenia to jest oczywiste, że od początku otrzymujący świadczenie musi liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu, co oznacza, że nie może powoływać się na zużycie lub utratę korzyści wynikającej z takiego świadczenia (art. 409 k.c.).

W przekonaniu tego Sądu skoro w sprawie brak podstaw do rozliczenia opłat za ciepło na podstawie regulaminu (obowiązujące regulaminy zostały uznane za nieważne) to właśnie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu powinny stać się podstawą rozliczeń zaliczek i innych wpłat dokonanych na poczet ciepła dostarczonego do lokalu powódki i do części wspólnych budynku. W takiej sytuacji pozostaje także otwarta kwestia sposobu rozliczenia ciepła dostarczonego do lokalu i części wspólnych budynku. Sąd Rejonowy wskazał przy tym, że Prawo energetyczne nie wprowadza zasad pierwszeństwa metod rozliczania ciepła wskazanych w ustawie skoro wprost wskazuje, że przyjęcie określonej metody następuje w

regulaminie. Skoro tak to także Sąd nie jest związany żadną z tych metod i powinien ocenić na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, którą z metod zastosować przy rozliczeniu ciepła kierując się kryteriami wskazanymi w ustawie.

W tym stanie rzeczy, jako, że rozliczenie kosztów ciepła na poszczególne lokale oraz części wspólne nieruchomości wymagało wiadomości specjalnych Sąd Rejonowy dopuścił w tym zakresie dowód z opinii biegłego, który w sposób przekonujący uzasadnił dlaczego w okolicznościach sprawy to właśnie rozliczenie w oparciu o powierzchnię lokalu będzie najbardziej odpowiednie dla ustalenia kosztów ciepła zużytego przez powódkę.

Sąd I instancji wskazał także, że wprowadzanie zasady rozliczania ciepła w oparciu o podzielniki wynikać musi z regulaminu rozliczeń.

Tylko wtedy stosownie do art. 45a ust. 11 Prawa energetycznego osoba mająca prawo do lokalu ma obowiązek udostępnić swoje pomieszczenia w celu zainstalowania lub wymiany podzielników oraz umożliwić dokonywanie ich kontroli i odczytu wskazań w celu rozliczania kosztów zużytego ciepła. Skoro Sąd Okręgowy w Białymstoku stwierdził nieważność regulaminów rozliczenia ciepła w całości to odpadła także podstawa do zamontowania podzielników i także to jest argument przeciwko rozliczeniu ciepła w oparciu o wskazania podzielników. Niezależnie od tego podkreślić należy, że w okolicznościach sprawy nie byłoby to rozwiązanie pozwalające na ustalenie rzeczywistego zużycia ciepła w części przypadającej na powódkę, a zatem nie byłoby przydatne dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy z powodów szczegółowo przez biegłego wskazanych, który odnośnie rozliczenia ciepła według metody „podzielnikowej” wyczerpująco wyjaśnił, że brak izolacji pionów grzewczych powoduje możliwość dostarczania ciepła do lokali w sposób uniemożliwiający jego rejestrację przez podzielniki oraz wskazał na nieopomiarowane łazienki w poszczególnych lokalach, co pozwala na ogrzewanie lokali z części, które nie są opomiarowane, co może być źródłem oszczędności, dla niektórych właścicieli lokali. Oszczędności te nie wynikają jednak z zachowań energooszczędnych, lecz są czynione kosztem właścicieli innych lokali, którzy w sytuacji, gdy podzielniki w niektórych lokalach nie odnotowują zużycia ciepła lub odnotowują je na bardzo niskim poziomie, muszą ponosić koszty ciepła zużyte przez nieopomiarowane odbiorniki ciepła. W takiej sytuacji podzielniki nie mogą wskazywać rzeczywistego zużycia ciepła. Obrazuje to wartość ciepła zużytego w lokalu powódki według testów VDI przedstawiona przez biegłego w opinii uzupełniającej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd ten wskazując, że powódka zapłaciła z tytułu opłat za ciepło za okresy rozliczeniowe od 1 stycznia 2007 r. do 31 sierpnia 2015 r. do Spółdzielni łącznie kwotę 18.760,10 zł (kwoty wskazane przez pozwaną i ostatecznie niekwestionowane

przez powódkę), a koszty ciepła na nią przypadające stanowią kwotę 8.216,18 zł, stwierdził, że żądanie powódki co do roszczenia głównego zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zdaniem Sądu I instancji nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut częściowego przedawnienia roszczeń powódki, albowiem zobowiązanie zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia należy do kategorii zobowiązań bezterminowych, a bieg terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z tego rodzaju zobowiązania rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 kc i art. 455 kc). Roszczenie to nie ma charakteru okresowego i jako, że nie jest związane z prowadzoną przez powódką działalnością gospodarczą przedawnia się w terminie 10 lat (art. 118 kc). Jako że okres rozliczeniowy kończy się w dniu 31 sierpnia to powódka nie mogła wezwać do spełnienia świadczenia wcześniej niż 1 września po upływie okresu rozliczeniowego, za pierwszy okres rozliczeniowy objęty zarzutem przedawnienia 1 września 2009 r. Powództwo zaś wniosła w najpóźniej w czerwcu 2016 r., co przerwało termin przedawnienia.

Uzasadniając orzeczenie o odsetkach Sąd I instancji, powołując art. 481 § 1 i 2 k.c., art. 455 k.c., wskazał, że odsetki należą się zatem powódce od dnia następnego po dniu wezwań do zapłaty, za które należy uznać pozew oraz pismo z rozszerzonym powództwem. Dalej idące roszczenie odsetkowe jako niezasadne podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j. t. Dz. U. z 2016r., poz. 1822 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelująca zarzuciła naruszenie:

I. przepisów prawa materialnego poprzez:

- 1) naruszenie art. 405 Kc, art. 410 § 2 Kc polegające na przyjęciu, że uiszczone przez powódkę należności tytułem rozliczenia kosztów za centralne ogrzewanie za lata 2007- 2014 stanowią nienależne świadczenie wpłacone na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce, które podlegają zwrotowi jako bezpodstawne wzbogacenie, a także przyjęcie, że po stronie pozwanej występuje wzbogacenie bez podstawy prawnej,**
- 2) naruszenie art.45a ust. 8 pkt.1 lit. a tiret 3 ustawy z dnia 10-04-1997 roku Prawo energetyczne /Dz. U. z 2017 r. poz. 220 ze zm./ polegające na bezpodstawnym zastosowaniu tegoż przepisu do ustalenia wysokości kosztów centralnego ogrzewania za lata 2007 - 2014, a następnie zasądzenia tej należności na rzecz powódki,**

- 3) naruszenie art. 45a ust. 8 pkt.1 lit. a tiret 2 ww. ustawy, polegające na niezastosowaniu tegoż przepisu do ustalenia wysokości kosztów centralnego ogrzewania za lata 2007 - 2014, pomimo, iż warunki techniczne budynku umożliwiają określenie tych kosztów na podstawie tego przepisu,
- 4) naruszenie art. 120 § 1 Kc w zw. z art. 405 i 410 Kc, poprzez zasądzenie należności przedawnionych za okresy rozliczeniowe: 01.01.2007-31.08.2008, 01.09.2008-31.08.2009, 01.09.2009-31.08.2010, 01.09.2010-31.08.2011, 01.09.2011-31.08.2012

II. przepisów prawa procesowego poprzez:

- 5) naruszenie art. 278 §1 Kpc w zw. z art. 162 Kpc, polegające na oddaleniu wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego w sprawie określenia kosztów centralnego ogrzewania za okres sporny według przepisu art. 45a ust.8 pkt. 1 lit. a tiret 2 Prawa energetycznego na podstawie wskazań podzielników kosztów, a przyjęcie rozliczeń stanowiących podstawę zasądzenia roszczenia według powierzchni tj. w oparciu o art. 45a ust.8 pkt. 1 lit. a tiret 3 Prawa energetycznego,
- 6) naruszenie art. 233 Kpc, poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającej na przyjęciu, że ustalenie kosztów centralnego ogrzewania według powierzchni lokalu jest zgodne z Prawem energetycznym, w sytuacji, gdy warunki techniczne budynku pozwalają na ustalenie tych kosztów na podstawie wskazań podzielników kosztów i dopiero to rozliczenie jest zgodne z art. 45a ust.8 pkt. 1 lit. a tiret 2 Prawa energetycznego, co potwierdzają- wyrok SN z dnia 07.02.2013 r. II CSK 347/12 oraz wyrok SO w Łodzi z 18.07.2016r. III Ca 879/16, w związku z czym, zasądzenie roszczenia z naruszeniem w/w przepisu, doprowadziło do pogwałcenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego.

III. załączenie do protokołu rozprawy apelacyjnej odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej na interpelację nr. 20381 w sprawie rozliczeń ogrzewania lokali mieszkalnych i użytkowych za pomocą tzw. podzielników ciepła.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o:

- 1) uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bielsku Podlaskim,

2) zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie w całości, jako bezzasadnej oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania w I i II instancji apelacyjnej wg. norm przepisanych wraz z dodatkowymi wydatkami poniesionymi przez powódkę w toku sprawy.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy podziela ocenę Sądu I instancji, który opierając się na wnioskach płynących z opinii biegłego sądowego Mariusza Pietraszko trafnie przyjął, że rozliczenie kosztów przeprowadzone przez pozwaną Spółdzielnię mieszkaniową nie odzwierciedlało rzeczywistego zużycia ciepła w mieszkaniu powódki. W konsekwencji uznał roszczenie powódki za uzasadnione. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – przez pryzmat zarzutów sformułowanych w apelacji – nie mogła zdaniem Sądu II instancji prowadzić do przyjęcia wniosków odmiennych i z tego względu, zaskarżone orzeczenie nie mogło podlegać zmianie.

Na wstępie podkreślenia wymaga, iż wbrew stanowisku skarżącej istnieje możliwość bezpośredniego kwestionowania na drodze sądowej przez członka spółdzielni mieszkaniowej (jak również osobę nie będącą członkiem spółdzielni, a zobowiązaną do uiszczenia opłat eksploatacyjnych), zasadności zmiany wysokości opłat związanych z użytkowaniem lokalu mieszkalnego. Przedmiotowe uprawnienie wynika z treści art. 4 ust. 8 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1222). Treść przedmiotowego przepisu odnosi się wprawdzie do kwestionowania zasadności zmiany wysokości opłat, ale zdaniem Sądu Okręgowego uznać należy, iż dotyczy to także możliwości kwestionowania przez ww. osoby, ustalenia przez spółdzielnię mieszkaniową, ich zobowiązania z tytułu opłat eksploatacyjnych, związanych z użytkowaniem lokalu mieszkalnego. Jak podkreślają komentatorzy, powyższe uprawnienie nie jest uzależnione od uprzedniego uzyskania wyroku uchylającego uchwałę rady nadzorczej, określającą zmianę wysokości opłat lub ustalającą ich wysokość, bądź stwierdzającego nieważność regulaminu, uchwalonego przez radę nadzorczą spółdzielni, co w niniejszej sprawie miało miejsce, albowiem wyrokiem z dnia 25.09.2015 r. w sprawie I C 45/15 Sąd Okręgowy w Białymstoku stwierdził nieważność uchwał Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni nr 10/2007 i 12/2011, a

wyrokiem z dnia 5.05.2016 r. w sprawie I ACa 1119/15 Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce od tego wyroku. Wprawdzie Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 12 października 2017 roku uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 5.05.2016 r. w sprawie I ACa 1119/15 lecz Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 3 grudnia 2018 roku po ponownym rozpoznaniu sprawy oddalił apelację Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce w sprawie I ACa 1045/17.

W pozwanej Spółdzielni nie obowiązywał zatem jakikolwiek regulamin rozliczania gospodarki ciepłej. Podkreślenia wymaga także, iż uprawnienie to może być realizowane w dwojaki sposób: w drodze zarzutu w procesie wytoczonym przez spółdzielnię o zasądzenie należności z tytułu ww. opłat, jak i w procesie wytoczonym spółdzielni przez uprawnionego o zasądzenie zwrotu uiszczonej już należności, bądź w drodze powództwa o ustalenie, że określone zobowiązanie z tego tytułu nie istnieje, przy zachowaniu pozostałych wymogów art. 189 k.p.c. – zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2006 r., II CSK 37/06, M. Spół. 2007, nr 2, s. 32 (Stefaniak A., Prawo spółdzielcze. Ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych, Komentarz, Lex 2014). Podobne stanowisko Sąd Najwyższy prezentował w szeregu orzeczeń, m.in. w uchwale z dnia 11 września 2014 r., III CZP 58/14, OSNC 2015/6/70, w której stwierdził, że, osoba wskazana w art. 4 ust. 8 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych może dochodzić zwrotu nadpłaconych opłat eksploatacyjnych na podstawie przepisów kodeksu cywilnego o świadczeniu nienależnym. A zatem Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia w tym zakresie przepisów prawa materialnego wbrew wywodom apelacji.

Kluczową kwestią w niniejszej sprawie pozostawała metoda rozliczania zużycia ciepła na ogrzanie budynków, w okresie objętym pozwem, usytuowanych przy węźle cieplnym przy ul. Piłsudskiego 18 w Hajnówce, obejmującym siedem budynków, w tym także budynek położony przy ul. Armii Krajowej. Przedmiotowa kwestia miała bezpośredni wpływ na ustalenie, czy powódka była zobowiązana do zapłaty na rzecz pozwanej kosztów związanych z ogrzewaniem jej lokalu, w wysokości wyliczonej przez pozwaną spółdzielnię, a wynikających z zastosowania przyjętej przez pozwaną metody rozliczenia tych kosztów.

W związku z tym, Sąd Okręgowy, biorąc pod uwagę treść opinii wydanej przez biegłego sądowego Mariusza Pietraszko, uznał, że rozliczenie kosztów zużycia ciepła – centralnego ogrzewania i ciepłej wody – winno odbywać się według kryterium powierzchni lokalu, tak jak to w chwili obecnej jest rozliczane, za wyjątkiem okresów grzewczych 2015/2016, 2016/2017.

W kontekście powyższego, odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wskazać należy, że Sąd I instancji prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym nie przekroczył zasady swobodnej oceny dowodów, o jakiej mowa w ww. przepisie, a także właściwie ustalił wszystkie istotne dla sprawy fakty. Należy podkreślić, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. To bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2009 r., II PK 261/08, LEX nr 707877; z dnia 9 grudnia 2009 r. IV CSK 290/09, LEX nr 560607).

Głównym dowodem, właściwie ocenionym przez Sąd Rejonowy, były opinie biegłego sądowego Mariusza Pietraszko, bez przeprowadzenia dowodu, z których niemożliwym było ustalenie należnych kosztów z tytułu rozliczenia centralnego ogrzewania i kosztów podgrzania wody. Istotne jest przy tym, że wydane przez tego biegłego sądowego opinie, tak zasadnicza, jak i uzupełniające, nie zostały skutecznie zakwestionowane przez pozwaną, co czyni zarzuty zawarte w apelacji dotyczące oceny treści tych opinii, niezasadnymi. Tej samej ocenie podlega również zarzut nieuprawnionego oddalenia przez Sąd Rejonowy wniosku pozwanej o powołanie innego biegłego, albowiem w okolicznościach niniejszej sprawy nie uzasadniało tego specyficzne usytuowanie węzła ciepłowniczego w miejscu zamieszkania powódki. Biorąc w tym kontekście twierdzenia biegłego sądowego zawarte w wydanej przez niego opinii wskazać należy, że w latach od 2007 r. do czerwca 2015 r. do jednego węzła ciepłego było podłączonych kilka budynków, nadto przez budynek, w którym zamieszkuje powódka przy ul. Piłsudskiego 24/■, był doprowadzony węzeł centralnego ogrzewania, jak również ciepłej wody do budynku położonego na ul. Armii Krajowej i dodatkowo był tylko jeden licznik na wodę i poboru centralnego ogrzewania. Modernizacja węzła i objętych nim budynków nastąpiła dopiero w drugiej połowie roku 2015. Co więcej, zgodnie z opinią biegłego rozliczenie kosztów zużycia ciepła następowało błędnie, albowiem początkowo była wystawiana tylko jedna faktura, natomiast należności z tytułu centralnego ogrzewania, jak też ciepłej wody były rozliczane wspólnie, co jest niedopuszczalne w świetle regulacji zawartych w Ustawie Prawo Energetyczne, w tym zwłaszcza tych określonych w art. 45a tej ustawy.

W związku z tym biegły, biorąc pod uwagę zebrany w sprawie materiał dowodowy – dokumentację, faktury oraz sposób rozliczenia wskazany przez pozwaną, zasadnie przyjął za czasookres dochodzony pozwem prawidłową metodę rozliczenia tj. za metr kwadratowy, w

sytuacji, gdy w niniejszej sprawie w lokalu zamieszkiwanym przez powódkę nie ma zainstalowanych urządzeń pomiarowych zużycia ciepła, które w sposób jasny i konkretny wskazują ilość zużytego ciepła, a jedynie zamontowane podzielniki, które wskazują jednostki zużycia ciepła. Biegły słusznie też zauważył, że w oparciu o te właśnie jednostki niemożliwym jest rozliczenie zużycia ciepła i wody. Biegły wskazał też, że mimo zainstalowania przez pozwaną Spółdzielnię podzielników jednostek zużycia ciepła, dokonała ona remontu węzła cieplnego dopiero drugiej połowie 2015 r., kiedy to każdy z budynków został podłączony do własnego węzła cieplnego i wstawiła liczniki poboru ciepła, które wskazują ile dany blok zużył ciepła (na centralne ogrzewanie oraz do podgrzania wody).

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że opinia biegłego jest jednym ze środków dowodowych i Sąd winien dokonywać jej oceny na tle całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania. Warunek i zarazem nakaz kształtowania tej oceny na podstawie obiektywnych kryteriów jest oczywisty i dotyczy wszystkich środków dowodowych. Decydującym czynnikiem w ocenie wartości opinii jest zawsze jej treść powiązana w logiczną całość z okolicznościami konkretnej sprawy. Opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej. Nadaje to pierwszorzędne znaczenie, przy tej ocenie, kryterium poziomu wiedzy biegłego.

Przedmiotem opinii biegłego nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Podważenie mocy dowodowej opinii, poprzez zakwestionowanie wiadomości specjalnych, do których biegli się odwołują, bądź wywodzenie z takiej opinii dalszych wniosków opartych na wiadomościach tego rodzaju, z uwagi na treść art. 278 § 1 k.p.c., może nastąpić wyłącznie poprzez przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii tych samych biegłych lub z opinii innego biegłego. Potrzeba powołania innego biegłego lub dalsze uzupełnienie przedstawionej opinii powinny jednak wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej opinii. Dopuszczenia tego dowodu nie może zatem uzasadniać wyłącznie wniosek strony, lecz zawarte w tym wniosku konkretne uwagi i argumenty podważające miarodajność dotychczasowej opinii. W przeciwnym wypadku, wniosek taki musi być uznany za

zmierzający wyłącznie do nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu, co winno skutkować jego pominięciem.

Przyjęcie opinii biegłego może nastąpić tylko przy spełnieniu podstawowych warunków, takich jak jasność, wewnętrzna niesprzeczność oraz naukowe i logiczne uzasadnienie, ścisły związek z realiami danej sprawy, a także nienaruszenie reguł proceduralnych przy jej uzyskiwaniu. Opinie wydane w przedmiotowej sprawie spełniają wszystkie wspomniane wymagania, dlatego zasadnie Sąd Rejonowy uznał je za w pełni wiarygodny materiał dowodowy. Na podstawie opinii biegłego Mariusza Pietraszko orzekł również Sąd Apelacyjny w Białymstoku (po ponownym rozpoznaniu sprawy) i oddalił apelację Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce w sprawie I ACa 1045/17.

Problem w przedmiotowej sprawie sprowadza się bowiem, z uwagi na brak regulaminu rozliczania zużycia ciepła, wyłącznie do wskazania metody przewidzianej przez prawo materialne, co biorąc pod uwagę przepis art. 45a ust. 8 ustawy z dnia 10-04-1997 roku Prawo energetyczne, metod tych jest wiele nawet przy przyjęciu uwzględnienia podzielników np. w jakim procencie uwzględniać koszty stałe, a w jakim zmienne (nieważny regulamin rozliczał to w stosunku 50% na 50%). To specjalista-biegły posiadający wiedzę specjalistyczną wskazuje metodę taką, aby najbardziej odzwierciedlała koszty zużycia. Każda z tych metod dotknięta jest błędem bo wyłącznie urządzenia pomiarowe rozwiążą ten problem.

W kontekście powyższego, zdaniem Sądu Okręgowego, niezasadne okazały się zarzuty apelującej dotyczące naruszenia art. 45a ustawy z dnia 10-04-1997 roku Prawo energetyczne. Zgodnie z treścią wymienionego przepisu, właściciel lub zarządca budynku wielolokalowego określa metodę rozliczania całkowitych kosztów zakupu ciepła na poszczególne lokale mieszkalne i użytkowe w tym budynku. Do niego należy wybór odpowiedniego sposobu rozliczeń, ale wybór ten musi nastąpić spośród metod wymienionych w art. 45a ust. 8 prawa energetycznego, na podstawie ustawowo określonych przesłanek. I tak ustęp 8 pkt 1 lit. a i b przewiduje możliwość rozliczenia kosztów zakupu ciepła w części dotyczącej ogrzewania dla lokali mieszkalnych i użytkowych w oparciu o metody wykorzystujące: wskazania ciepłomierzy, wskazania urządzeń wskaźnikowych niebędących przyrządami pomiarowymi w rozumieniu przepisów metrologicznych, wprowadzonych do obrotu na zasadach i w trybie określonych w przepisach o systemie oceny zgodności albo powierzchnię lub kubaturę tych lokali, zaś dla wspólnych części budynku wielolokalowego – powierzchnię lub kubaturę tych części odpowiednio w proporcji do powierzchni lub kubatury zajmowanych lokali. Ustawodawca pozostawił znaczną swobodę w doborze metody

przypisania udziału poszczególnych lokali w ogólnych kosztach zakupu ciepła. Wybrana metoda powinna jednakże, zgodnie z treścią art. 45a ust. 9 ustawy, stymulować energooszczędne zachowania oraz zapewniać ustalanie opłat w sposób odpowiadający zużyciu ciepła na ogrzewanie, uwzględniając jednocześnie współczynniki wyrównawcze zużycia ciepła na ogrzewanie, wynikające z położenia lokalu w bryle budynku, przy jednoczesnym zachowaniu prawidłowych warunków eksploatacji budynku określonych w odrębnych przepisach, tj. przepisach prawa budowlanego. Stosownie do art. 45a ust. 10 ustawy, metoda rozliczeń kosztów ciepła powinna zostać określona przez właściciela lub zarządcę budynku wielolokalowego w formie wewnętrznego regulaminu rozliczeń ciepła.

Wobec powyższego, dla indywidualnego rozliczenia kluczowe znaczenie mają regulacje właściwe dla spółdzielni mieszkaniowej, w której regulamin rozliczeń jest ustalany przez właściwy organ, zgodnie z procedurą określoną statutem spółdzielni. W rozpatrywanej sprawie nie ulegało wątpliwości, że regulamin rozliczeń ciepła obowiązujący w pozwanej Spółdzielni na podstawie uchwał Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce nr 10/2007 i 12/2011, nie wywierał jakiegokolwiek skutku prawnego, dla zobowiązanych do uiszczania ww. opłat, albowiem wyrokiem z 25.09.2015 r. w sprawie sygn. akt I C 45/15 Sąd Okręgowy w Białymstoku stwierdził nieważność tych uchwał zaś Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 3 grudnia 2018 roku po ponownym rozpoznaniu sprawy oddalił apelację Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce w sprawie I ACa 1045/17.

W tej sytuacji, w ocenie Sądu Okręgowego, nie było żadnych przeszkód, aby dokonać rozliczenia kosztów rozliczania zużycia centralnego ogrzewania i ciepłej wody, przy zastosowaniu metody wskazanej przez biegłego sądowego Mariusza Pietraszko w wydanej przez niego opinii, dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z której stanowi dowód skutecznie kwestionujący zasadność wyboru przez pozwaną Spółdzielnię stosowanej przez nią metody rozliczeń kosztów zakupu ciepła, którego to wyboru ww. pozwana przekonująco nie uzasadniła.

Na marginesie stwierdzić należy, że to do wyłącznej kompetencji pozwanej Spółdzielni i jej członków należy przyjęcie metody rozliczania kosztów c.o., którzy władni są w sposób jasny i ostateczny uchwalić zasady rozliczania tych kosztów, a pozwana Spółdzielnia ma obowiązek dokonania rozliczenia kosztów c.o. – przy zastosowaniu takiej, czy też innej metody rozliczenia kosztów centralnego ogrzewania – w taki sposób, aby prowadził do naliczenia takiej należności, która odzwierciedlała ilości faktycznie zużytego przez powódkę ciepła na ogrzanie jej lokalu.

Sąd Odwoławczy podzielił zatem ocenę Sądu I instancji, który opierając się na wnioskach płynących z opinii biegłego sądowego Mariusza Pietraszko prawidłowo uznał roszczenie powódki za uzasadnione.

Końcowo należy podkreślić, że w niniejszej sprawie roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu, na co powoływała się skarżąca, albowiem roszczenie o rozliczenie kosztów za okres 2006-2007 powstało z dniem 01 września 2007, a następne z dniem 01 września 2008 itd r. i nie upłynął 10-letni, ogólny termin przedawnienia tego roszczenia gdyż powódka wystąpiła z pozwem w 2016 roku. Przedawnienie roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia), będącego roszczeniem bezterminowym, rozpoczyna bieg od dnia, w którym korzyść (świadczenie) powinna być zwrócona, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie, a więc w taki czas od bezpodstawnego uzyskania korzyści, jaki jest potrzebny do jej zwrotu bez zbędnej zwłoki; w niektórych przypadkach może to być już dzień spełnienia świadczenia nienależnego. Powódka w najgorszym wypadku najwcześniej mogła żądać zwrotu nadpłaty od 1 września 2007 roku albowiem okres rozliczeniowy kończył się z dniem 31 sierpnia danego roku.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – przez pryzmat zarzutów sformułowanych w apelacji i przy uwzględnieniu uzasadnienia orzeczenia wydanego przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie o sygn. akt I ACa 1045/17, jak też w tożsamej sprawie tutejszego Sądu Okręgowego o sygn. akt II Ca 1083/18 z powództwa – nota bene sąsiadki z tego samego budynku – Nadziei Ulaniuk, nie mogła zdaniem Sądu II instancji prowadzić do przyjęcia odmiennych wniosków i z tego względu, zaskarżone orzeczenie musiało się ostać, a wniesiona apelacja, jako niezasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.o.

Orzeczenie
jest prawomocne



Z upoważnienia Kierownika Sekretariatu
Na oryginalne właściwe podpisy
Za zgodność świadczym
STAROZY SEKRETARZ SĄDOWY
Barbara Birula